**OŚWIADCZENIE**

**Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców**

**z dnia 18 października 2013 r.**

***w sprawie relacji medialnych dotyczących***

***Ogólnopolskiej Manifestacji Działkowców***

„Dawno w Warszawie nie było tak spektakularnego i przyciągającego uwagę  pochodu” -  między innymi takie komentarze  można było usłyszeć podczas ogólnopolskiej manifestacji działkowców, która  odbyła się 10 października 2013 r. w Warszawie.  Wydarzenie było z pewnością widowiskowe, gdyż przy dźwiękach trąbek i wuwuzeli manifestowało blisko 15 tysięcy działkowców z całej Polski. Wydawać by się więc mogło, że tego typu wydarzenie spotka się z dużym zainteresowaniem mediów. Tymczasem stało się zupełnie inaczej. Środki masowego przekazu niemal przemilczały temat manifestacji działkowców, a bohaterem dnia uczyniły niezrównoważonego psychicznie mężczyznę, strzelającego do policjanta. Należy więc sądzić, że gdyby zamiast pokojowego protestu działkowcy zorganizowali manifestację o agresywnym charakterze, temat ten  spotkałby się z większym zainteresowaniem  i odzewem.

**Co się stało z misją mediów publicznych?**

Wyjątkowo krytycznie w tej sytuacji należy odnieść się do postawy mediów publicznych, których naczelnym zadaniem jest realizacja misji społecznej, co wiąże się z przekazywaniem pełnej i rzetelnej informacji na temat istotnych wydarzeń, które mają miejsce w naszym kraju. Co do tego, że manifestacja działkowców była takim wydarzeniem, chyba nikt z nas nie powinien mieć wątpliwości. Sprawa, o którą walczą działkowcy, dotyczy bowiem aż kilku milionów obywateli naszego kraju.

Nie sposób uznać, że marginalizacja tematu  wynikała z czyjejkolwiek niewiedzy lub nieświadomości. Wręcz przeciwnie, należy raczej przypuszczać, że była to przekalkulowana decyzja potwierdzająca pogłoski o upolitycznieniu mediów publicznych i ich działaniu pod dyktando partii rządzącej. To co działo się na Wiejskiej z pewnością nie przyniosło rządzącym splendoru, a  zepchnięcie tematu przez media na margines, było dla nich korzystne.

Media publiczne utrzymywane są ze środków obywateli, w tym działkowców, dlatego powinny być zainteresowane przedstawieniem ich problemów. Powinny służyć nie tylko rządzącym, ale przede wszystkim zwykłym obywatelom i odzwierciedlać poglądy całego społeczeństwa. Nie powinno być tak, że to media komercyjne, tj. Polsat News, wyręczają media publiczne w rzetelnym przekazywaniu informacji, tak jak było to w przypadku manifestacji działkowców.

**Fałszywe informacje sprzedają się najlepiej**

Równie krytycznie należy odnieść się do informacji, które pojawiły się  w niektórych mediach, np. stacji TVN24 dla której najważniejszym newsem wynikającym ze zgromadzenia kilkunastu tysięcy działkowców z całej Polski było zamknięcie kilku warszawskich ulic. Równie krytycznie należy ocenić nieprawdziwe informacje, które podawali dziennikarze tejże stacji.  Wprowadzili opinię publiczną w błąd, informując, że powodem zwołania manifestacji jest – i tu uwaga – chęć osłabienia monopolu PZD przez działkowców. Wiedząc, jak wielu odbiorców informacje podane w telewizji przyjmuje za prawdziwe, można uznać, że było to jawne działanie na szkodę wszystkich działkowców, którzy przybyli do Warszawy, by upomnieć się o ustawę, która ochroni ogrody i zapewni im prawo do posiadania ogólnopolskiej organizacji.

Działkowcy to także obywatele naszego kraju, którzy od 23 lat są systematycznie nękani na różne sposoby tylko po to, by pozbawić ich gruntów, które użytkują. Zasługują na uwagę mediów, bo o tych problemach powinno wiedzieć całe społeczeństwo. Jak wskazują sondaże, społeczeństwo jest za istnieniem rodzinnych ogrodów działkowych, docenia je i udziela im poparcia.

KR PZD nie może pozostać obojętna wobec tak licznych przekłamań i nadużyć, które pojawiły się w mediach, dlatego wyraża swój krytyczny stosunek co do sposobu przedstawiania ogólnopolskiej manifestacji działkowców w środkach masowego przekazu. KR PZD stwierdza, że wysiłek kilkunastu tysięcy działkowców - z niewiadomych powodów - został pominięty, niedoceniony, zmarginalizowany i zbagatelizowany. Z żalem stwierdza, że media, które nie bez powodu nazywane są IV władzą w naszym kraju, zadziałały jawnie na szkodę miliona obywateli, którzy walczą jedynie o prawo, pozwalające im na spokojne korzystanie z ogrodów.

**Krajowa Rada**

 **Polskiego Związku Działkowców**

*Warszawa, dnia 17 października 2013 r.*